

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Urząd Muncypalny M.S. Warszawy.

Gdy stosownie do postanowienia ś. p. JO. Xcia
Namiestnika Króla: z d. 30 Maja 1815. r. wy-
stawa Płodów przemysłu krajowego co 2 lata
odbywająca się, w r. b. przypada, przeto wsku-
tku Reskryptu Kommissji Rzą: Spraw Wewnętrz-
nych i Policji z d. 19 m. b. Nro 2 z Dyrekcji Przemysłu
Kunsztów, wzywa Panów Artystów, Rękodziel-
ników i Rzemieslników krajowych, a-
żebv Płody wyborniejsze kunsztów i rękod-
zielstwa przemysłowe narodowemu zaszczyt przy-
noszące, na pomienioną wystawę wcześniej nade-
śłać chcieli. Termin rozpoczęcia wystawy o-
znaczony został na dzień 5 Listopada r. b. a szcze-
góły bliższe o sposobie przyjmowania wyrobów
później ogłoszone zostaną. — Warszawa d.
25 Maja 1827 r. — Radea Sta: Prezydent Woyda
— Sekretarz Hlay G. Jaholkowski.

Podziękowanie. — Dłużej niż przez lat 4
pozbawiony zupełnie wzroku, napróżno szuka-
łem pomocy i porady Lekarzy pobliskich, już
zważyłem o możności odzyskania takowego; gdy
sława W. Nowickiego Doktora Medy i Chir:
Professora przy Uniwer. War: doszła i do u-
szu moich, na ogłoszłej pospieszam do Warsza-
wy, gdzie przez tegoż do Kliniki Łaskawie przy-
jęty i w niej umieszczony zostałem. Dzień
15 Marca pamiętny mi nazawsze, jest dniem
szczęścia i nowego życia moiego, w dniu tym
bowiem wskutek operacji odbytej zupełnie wzrok
odzyskałem. Przyjma czeigodny mąż od mło-

dzieńca 24roletniego te słabe oznaki wdzięczno-
ści, pamięć czynu tego wielkiego i dobroczyn-
nego, nazawsze w sercu moim pozostanie i nie-
iej załżać nie potrafi. — Ignacy Zambrzycki
Obywatel.

Wczoraj, w domu przy ulicy Brzozowej,
zostawione na drewnianym ganku żydowskie
2 letnie Dziecie, spadło z pierwszego piętra, i
w 2 godzin żyć przestało.

Tenś o godzinie 2 rano, wybuchnął pożar
w dworku przy ulicy Krochmalnej; iedna po-
sesja spalona została, a wczesny i gorliwy ra-
tunek, ocalał liczne sąsiedzkie zabudowania
powiększej części drewniane.

Nowy Polonez skomponowany na Pjanoforte
przez J. N. Janickiego, wyszedł w składzie
muzyki Fr. Kilukowskiego; cena zł: 1.

Artykuł nadestany. — Znajdując się nie-
dawno na Białanach, byłem świadkiem zda-
rzenia, dowodzącego zmyślność szczególną ży-
jących w naturze tworów, ku ocaleniu i zach-
owaniu życia i własności swoich. Jeden z to-
warzyszów palących fajkę, natrafiwszy na wy-
sokie mrowisko, zrzucił na nie trochę hupki
dobrze rozpalonej. Wkróttem czasie krocie
wybiegło Mrowek, które wdzierając się na
wierzch mrowiska, zaczęły przeskakiwać palącą
się hupkę, co tak długo trwało, dopóki zu-
pełnie zagaszona nie została. Gdy ruch ten
nadzwyczajny w mrowisku ustał, i żadna wię-
cej na wierzchu nie pozostała mrowka, oprócz
tych które ofiarą gorliwości lub nieczęćności,

lub pierwszej ognia mocy padły, podniesiona zagaszona hupka, była tak pełną wilgoci, smaku i zapachu *octu*, że wycisnąć ją można było. Wilgoć ta niczem innem zapewne była, iak moczem Mrowek, który każda przeskakując, puszczała na ogień aby go zalać i pożaru wszelkiego wspólne nie dopuścić. Ponieważ zdarczenie to warte jest wiadomości uczonych i naturalistów, przeto je do udzielenia przez pismo publiczne przesyłam. — M.

Z Marjampola. — Dnia 4 Kwietnia r. b. zakończyła życie pochodząca z znanej z prawdziwego zastęgu w krainie naszym familji, *Wiktoria z Klonarskich Kunatowa* córka s. p. *Jakoba Klonarskiego*, Jenerała b. Wojsk Polskich. Był to wzór cnot domowych, przedmiot uwielbienia i wdzięczności męża i dzieci, przywiązania szacunku lub przyjaźni, wszystkich znaiomych. Mogiła jej zdobi najpiękniejszy i iedynie dla cnotliwych pożądany pomnik, to jest łza wdzięczności, dobywająca się nie zjednego oka osuszonego przez nią z łez cierpienia.

Z Sejna. — Niżej podpisany składam najczulsze podziękowanie *W. Frydenstejn*, Doktorowi wolno praktykującemu w Obwodzie Sejnieńskim, Wojewódz. Augustowskiem, za przeprowadzenie żony mojej długo cierpiącej, bez nadziei dalszego życia, do zupełnego zdrowia. Gdy tenże przez niezmordowaną swą gorliwość, obok biegłości w sztuce, nieszczędząc drogiego dla siebie czasu, prawie już z grobu wyrwawszy, przywrócił opłakaną mężowi żonę, dzieciom matkę, bez najmniejszej w tej mierze interessowności, więc iako mąż, i iako ojciec nieznajdując innego sposobu wywiązania się, acz w części z zaciągniętego długu, poczytuje za najmilszy dla mnie obowiązek, czyn tak chwalebny *W. Dra Frydenstejn* podać do publicznej wiadomości z oświadczeniem, iż

wdzięczność prawdziwą, iaką jestem przejęty, na zawsze w mej duszy dla niego zachowam. —

Stanisław *Dogiel* Prof: Szk: Woi: w Sejnach.

Ostatni Numer Dziennika Paryzkiego *Mód*, donosi, że gdy rozmaite części ubiorów męskich są teraz tańsze niż były w roku zeszłym, *Kapelusze* zdrożały, średnia cena jest 45 franków. — Nawet już i *Parasole* zmieniają mody, teraz najmodniejszy ma kolor *brunatny*. — Eleganci noszą znowu fraki iedynie granatowe, Kamizelki szamoa lub białe, Pantalony popielate. — Najmodniejsze *Kapelusze Damskie* są zupełnie białe, ronda obszerne, lecz główka o półmniejsza iak było przed miesiącem, całą ozdobę ich składają 2 lub 3 pióra białe i wstążka gazowa szeroka, spadająca aż do kolan.

NOWOSCI Z AGRANICZNE.

Listy prywatne z *Lisbony* zapewniają, że Królowa *Donna Franciszka Benedykta*, Babka cioteczna *Don Pedra*, zezwoliła, iż gdyby terazniejsza Rejentka miała umrzeć, ona przyjmie rządy państwa, któreby spadły na Królową matkę. Inne listy prywatne odebrane z *Lisbony*, donoszą między innemi, że niedawno w doroczną uroczystość urodzin Królowej matki, przybyło wiele dostojnych osób, chcąc życzyć powinszowanie tej Pani, lecz nikogo przyjąć nie chciała. — Władza *Lisbońska* przedsięwzięła wszelkie środki dla utrzymania publicznej spokojności, gdyby choroba Królowy nieszczęściem groziła. Spory względem prawa Królewicza *Don Michała* do Rejencji, stają się codziennie interessowniejszemi. — W *Munichu* zakończyła niedawno życie śpiewaczka nadworna Pani *Regina Lang*. Wiele przyjaciół i znaiomych znajdowało się na pogrzebie tej znakomitej artystki. — Listy z *Korfu* donoszą d. 17 z. m. że dotąd niewiadomo iakie *Ibrahim Basza* przedsięwzięcie środków względem zawieszenia broni, oczekuje on na stano-

wcze oświadczenie swego ojca, Wice Króla *Egiptu*. Do *Napoli di Romanja* przybyło kilka okrętów z żywnością. — Nienawiść między deputowanymi Greckimi w *Kastris*, tak się powiększyła, że obawiano się domowej wojny. — Jenerał *Church* ma teraz dowodzić korpusem Greckim składającym się z 20,000 ludzi regularnego wojska, a *Ibrahim Basza* wydał rozkaz, ażeby się jego cały korpus zebrał na jednym punkcie. Armja *Seraskiera*, została pod murami Ateńskimi zupełnie pobita przez *Karaiskakiego*; ta bitwa miała być stoczoną d. 31 Marca, w czasie której Turcy 4000, a Grecy tylko 400 ludzi utracili. — O Lordzie *Kochran* nie ma pewnej wiadomości, tyle tylko dowiedzieć się było można, iż obrocił się ku *Modonowi*, mając zamiar napasać z swoją eskadrą na nową wyprawę Egiptą, która jest przeznaczona do *Morei*. — Z *Malty* odebrano wiadomości, że Grecy mieli napowrót zdobyć *Trypolizę*. — Donoszą z *Stambułu*, że tajemczny Internuncjusz Austriacki miewa częste narady z Posłem Francuzkim, pierwszy odesłał niedawno przez nadzwyczajną sztafetę, ważne depesze do *Wiednia*. — Zdać się, że Porta od czasu przybycia Lorda *Kochran* do *Morei*, jeszcze bardziej jest oziemblejsza dla Posła Angielskiego. — Utrzymują w *Stambule*, że Grecy mają zamiar blokować *Alexandryę*, przezco zabronią zagranicznemu okrętom zawiać do tajemcznego portu. Część floty Tureckiej wypłynęła d. 9 z. m. ku *Morei*. — Teraźniejszy N. Król *Saski, Antoni*, ma lat 72, lecz jest ciągle zdrow i czerstwy, co powiększej części winien regularnemu życiu. Zwykle wstaje o godzinie 4; Małżonka Jego, jest siostra N. Cesarza Austriackiego, potomstwa nie ma. Następstwo tronu przypada na Xcia *Maxymiljana* Brata teraźniejszego Króla, który ma 2 Synów,

z nich jeden dotąd jest bezpotomnym, a 2gi tylko ma córkę. W przypadku wygaśnięcia linii *Albertyńskiej*, nastąpiłaby na tron linja *Ernestyńska*, której głową jest Dom *Wejmarkski*. Nieboszczyk Król *Fryderyk August*, na kilkanaście godzin przed zgonem, dość długo rozmawiał z swymi braćmi i synowcami. Wszyscy *Sasi* pogrążeni są dotąd w głębokim smutku, utraciwszy dobrotliwego Króla, lecz i w ościennych prowincjach niezmiernie żałują powszechnie wielbionego Monarchę. Gdy znajdował się w *Berlinie* r. 1813 i 14, miał serca wszystkich mieszkańców, przez swą łaskawość. W *Lipsku* odebrano wiadomość o zgonie Króla, tegoż dnia w którym zakończył życie. Natychmiast ustały wszelkie muzyki i widowiska zwykle dawane w czasie Jarmarku. — W *Awinjonie* Stelmach i Orgarmistrz zbudowali powóz, mający *organki*, które wygrywają różne ulubione arje; a tak podróż może się odbywać wesoło. Już takie powozy zaczynają wchodzić w modę. — Oficerowie *Bawarscy* będący teraz w *Grecji*, otrzymali od swego Króla przedłużenie urlopu jeszcze na rok, z zatrzymaniem pensji. — Wojska Angielskie będące w *Portugalji*, ściągają się znowu ku *Lisbonie*. — W *Londynie* d. 4 b. m. papiery Angielskie spadły, z powodu odebranych nie bardzo pomyslnych wiadomości z *Portugalji*. — *Gazeta* powszechna donosi że z *Stambułu* przysłano do *Bukaresztu* wyrok *Sultanski*, nakazujący, aby *Multany* i *Wołoszczyzna* zupełnie tak zostały urządzone, iak wymaga układ zawarty niedawno w *Akermanie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielecki Jan Ob; z *Domeradzina*. — Łyszczyński Adam Ob; z *Markowszczyzny*. — Harzewski Józef Ob; z *Malocic*. — Pochorzewski Robert Ob; w: z *Hrubieszowa*. — Gomulński Benedykt Hra: z *Gieczna*. — Kamińska Zofja Pulkow: z *Łowicza*. — Dowbor Tomasz Ob;.. — Korf Marianna Pulkowni: z *Góry Kalwarji*. — Pomianowski

Felix Oby: z Czarnostawa. — Witkowski Konstan: Oby: z Podkratowa. — Pazański Antoni Ob: z Hrubieszowa. Wyjechał z Warszawy. Maksymilian Skadrycki Oby: z Woie: Sando: Dziedzic Wujczy. —

DONIESIENIA.

Do Hotelu Drezdeńskiego d. 28 b m. przybędzie transport świeżych Sledzi z Gdańska.

Niżej podpisany handel Sledzi oraz Ostryg, pozwala sobie przy nadchodzącej porze przybycia pierwszych nowych Sledzi Hollenderskich w końcu Czerwca, polecić się niemi Szan: Publiczności za granicą, prosząc o łaskawę rychłe udzielenie swych zleceń na tenże przedmiot, z przyrzeczeniem najprędzej i najrzetelniejszej usługi. — Hamburg d. 16 Maja 1827 r.

F. J. Holtzgreve Wdowa.

We wai Pokrzywy 6 mil od Warszawy, a milę od Pultuska leżącej, są do sprzedania z wolnej ręki inwentarze i sprzęty rolnicze, oraz do gorzelni i browaru służące, jako to: dwa kotły ieden z ogrzewaczem, drugi do latrówki, fasy z obręczami żelaznemi, kil sztof i bociol do piwa dubeltowego, kłacz ze żrebiętami i żrebnę, młyn deptak wozy i t. d.

Życzący sobie umieścić 4 lub 5 tysięcy złp: na pierwszą hypotekę zapewnioną na domie murywanym tu w Warszawie stojącym, zechce się zgłosić do właściciela tegoż domu pod Nr 105 przy ulicy Piwnej, gdzie dalszą informacją poweźmie.

Przy ulicy Zrodłowej pod Nr 2637 za klasztorem dawniej PP. Bernardynów, znajduje się Lokal na piętrze składający się z 4ch Pokoi i Przedpokoiu z wszelkimi wygodami, oraz cały dół na szynk lub pomieszkanie od S. Jana do nącicia. Wiadomość u Gospodarza.

Dwa Magle kręcone są do sprzedania w domu przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 Lit: D, wprost ulicy Nowiniarskiej.

Potrzebny jest Guwerner do małych Dzieci na Prowincję, posiadający dobrze język francuzki. Wiadomość na Nowym Świecie pod Nr 1258 Lit. A. u Żalińskiego.

Przy ulicy Żelaznej dawniej Possesji Bogusławskiego pod Nr 2449, są do wynajęcia od Sgo Jana różne bardzo wygodne Pokoje z przynależaciami się wygodami jako też i dwa Sklepy.

W Domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1464, 4 Pokoje i na 2em piętrze dla kawalerów; zag w Oficynie dla Starozakonnych Pickarnia, Jaba z Alkierzem, Połojkow 2 i inne Stancje do nącicia.

Kłacz wierzbowa młoda angliżowska jest do sprze

dania za pomierną cenę, w Pałacu Kazimirowskim na Krakowskim Przedmieściu; wiadomość powziąć można u Murgrabięgo Pałacu.

Sprzedaż Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki. — Czyni się wiadomo, iż wskutek Wyroku Sądu Polubnego, między Jizykiem Jakobem Mławskim z iednej, a Józefem Abrahamem Goldbard z drugiej strony ostatecznie wydzgię, Lin uzła eksekucyjną na d. 25 Kwietnia r. b. oparzonągo. Possesja ta w Warszawie Przy ulicy Nalewki pod Nr 2212 sytuowana, własnością rzezonych Mławskiego-Goldbarda będąca, w drodze działów między spółnika mi przez publiczną licytacją w iednym terminie na d. 30 Maja r. b. o godzinie 4 z południa przed podpisany Cestwem Kowalewskim Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Wdztwa Mazowieckiego w miejscu tego urzędowania w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 519, przedana zostanie. Possesja ta jest na gruncie dziedzicznym około 16,000 łokci kwadratu, wynoszącym, na 2 fronty, 1en od ulicy Nalewki, 2gi od Dzikiej, szerokości łok: 40 długości 378, od Naliwek jest Dom z piętrzem czystą facją w większej części murywaną, wstanie zupełnie dobrym, w dziedzinie oficyna massiw murywana nowa, stajnie, wozowni, studnia, i t. p. wygodny. Od ulicy Dzikiej murem fundamentalnym pod waga zasłonięną, ieszcze niezabudowana. Lokale tak urządzone, iż najmogodziej na pomieszkania większe lub mniejsze udzielić się dadzą, dochodu rocznego czyni blisko 8000 złp. podatków stałych tylko złp. 184 gr: 25. Licytacja zaczyna się od Summy 60,000 złp. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w każdym czasie w Kancelarji Hypotecznej u podpisanego Reienta tudzież u WW. Franciszka Brzezińskiego przy ulicy Rybarskiej pod Nr 741 i Jana Nepomucena Łastowskiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2211 mieszkających, Patronów przy tutejszym Trybunale.

Cestw Kowalewski Reient W. W.

Kłoby miał wiec na sprzedaż i do wydzierżawienia, w odległości mil 3 4, lub 5 od Warszawy, zgłosi się pod Nr 1987 przy ulicy Fawory do Gospodarza domu.

W miejscu otwartem i zdrowem jest do wydzierżawienia rocznie Possesja pod Nr 2347 przy ulicy Pawiej składająca się z dwurku, stajni, wozowni i ogrodu z altana. Blizszą o tem wiadomość powziąć można w miejscu.

Wczoraj wyciągnięto Nra 33. 35. 48. 52. 69.

TEATR. Jutro 22ci raz Opera Wolny Strzelec.